Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. św. Anny 12

Nr. 12 Grudzień 1931 Rok XI.

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata: Rocznie . . . 3·— Zł Półrocznie . . 1·50 Zł	Redakcja i Administracja: Tarnów, M. Focha 18	Konto czekowe P.K.O. Kraków: Nr. 401.068 Nr. telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: Poniedziałki, wtorki i środy przed południem

Nasza placówka

Na całym świecie toczy się dzisiaj na kilku frontach zacięta walka.

Straszny wróg — zło — zabija, rani i nurza w bagnie występku serca i umysły młodzieży. Zło czyha na młodzież nietylko na miejskim trotuarze, lecz także przekrada się przez łany żytnie do spokojnych chat wiejskich, szerząc wśród młodzieży jad zepsucia. Młodzież zepsuta jest klęską i plagą dla narodu i dla państwa — młodzież zaś dobra, wzorowa jest jego skarbem, chlubą i pociechą; od młodzieży tylko zależy lepsza przyszłość i dobrobyt narodu. Rozumieją to doskonale społeczeństwa i dlatego o młodzież dbają i kształcą ją od najmłodszych lat.

Ale zło zataczać poczyna w obecnych czasach coraz szersze kręgi, coraz bardziej się sroży, czyniąc w duszach młodzieży straszne spustoszenie; garść młodzieży wypowiedziała jednak złemu wojnę, zaciągając się w szeregi Stowarzyszeń Młodzieży Katolickiej.

Lecz zaciągnąć się w szeregi Stowarzyszeń Młodzieży, to jeszcze za mało! — trzeba się koniecznie przejąć zasadami katolickiemi, potrzeba kształcić swą wolę, wyrabiać w sobie silny charakter, trzeba z poświęceniem pracować w szeregach Stowarzyszeń.

— — — — — — — — — — — — — — — — — —

Na wschodnich rubieżach młodej naszej Rzeczypospolitej rozszalała zawierucha bolszewicka i z wściekłym impetem,

jak gwałtowny huragan rzuciła się na Polskę, pragnąc ją zniszczyć doszczętnie.

Rozwydrzona armja wdzierała się w styczniu 1919 r. na wschodnie ziemie Polski, znacząc każdy krok swego pochodu grabieżami, morderstwem, pożogą i pastwieniem się nad bezbronnemi kobietami. Zdawało się, że już nikt i nic nie potrafi powstrzymać barbarzyńskiej hordy.

Do tego jednak nie doszło dzięki poświęceniu się młodzieży polskiej dla kraju.

— — — — — — — — — — — — — — — — — — —

Znużony, zmarznięty pluton straży przedniej spoczywał po całodziennem uganianiu się za wrogiem. Kapral wyprowadził w pole posterunek celem zabezpieczenia oddziału od napadu nieprzyjaciół, obiecując zmianę warty.

Wiatr począł dąć tumanami ostrych szpilek śnieżnych, tworząc z nich jakieś fantastyczne widziadła i zmyślone postaci. Wiatr zachichotał czasem w suchych gałęziach starej wierzby... Żołnierz wytęża wzrok i nadsłuchuje uważnie. Mróz szczypie go w uszy, nos i policzki, palce kostnieją od zimnej stali, po plecach przebiega zimny dreszcz, — czyżby zapomnieli już o mnie — przebiega mu przez myśl. — Nie, tu stać muszę! — rozkaz — obowiązek — nie cofnę się stąd! Oparł się o drzewo, wytężył wzrok i słuch w stronę nieprzyjaciela i tak pozostał.

Wicher szamotał się wciąż z tumanami suchego śniegu.

Nad ranem kapral przypomniał sobie, że nie zmienił posterunka — było już za późno... on stał na placówce skostniały, oparty o drzewo, patrząc uparcie w dal...

— — — — — — — — — — — — — — — — — — —

Oto wzór żołnierza — obywatela, spełniającego należycie, z poświęceniem swój obowiązek! Druhowie! każde nasze Stowarzyszenie jest taką placówką; na każdym druhu spoczywa to zadanie spełniania swoich obowiązków wobec Boga i wobec Ojczyzny. Cofać się z tej placówki lub nie spełniać należycie swoich obowiązków jest tchórzostwem, a tej nazwy przecież każdy młodzieniec wstydzić się powinien! Iluż to młodzieńców nie ma odwagi wystąpić śmiało i stanowczo

w obronie swoich przekonań katolickich lub potępić złych mów i żartów, chociaż to jest ich obowiązkiem! Czynią to ze strachu przed uśmiechami lub docinkami otoczenia. Takich w Stowarzyszeniach być nie powinno, a jeżeli są, to już najwyższy czas, ażeby temu kres położyć; Stowarzyszenie jest placówką bojową, w której trzeba wytrwale walczyć ze złem i pracować nad szerzeniem ideałów i zasad stowarzyszeniowych. Walka ta i praca będzie wtedy skuteczna, gdy zło zwalczymy najpierw w sobie samych, a zwalczyć go możemy łatwo przez karność osobistą, karność wewnętrzną, która nam nakazuje posłuch wobec prawa niezmiennej moralności.

Jeżeli stworzymy z siebie ludzi karnych i wewnętrznie opanowanych, wówczas śmiało możemy stanąć do walki ze złem i możemy być pewni zwycięstwa.

Tylko na placówce stać wytrwale!

Bogusz Józef
Bielcza

Druhowie w stajence betlejemskiej

(Wchodzi kilku druhów w mundurkach ze sztandarem — przy dźwiękach melodji: »Hej do apelu«)

My, polska młodzież, — my orląt brać,
W podniebne wznosim się loty,
Bo nam nie wolno na ziemi stać!
Wzbić się nam trzeba w wyżyny cnoty,
W wierności Bogu trwać!

My, polska młodzież, — my orląt brać,
Przy hasłach naszych i przy sztandarze
Pragniemy wiernie trwać!
I z marzeń szczytnych kuć czynów stal,
Jednością silni i zgodą, —
Łódź życia wiodąc wśród zgubnych fal,
Ku szczęściu — dłonią swą młodą!

My, polska młodzież, — my orląt brać,
Przy żłóbku Twego świętym ołtarzu,
Wiernie ślubujem stać!

I z niego czerpać łask nieba zdroje,
I nowych zapas sił,
By każdy druh wiódł ze złem boje,
Rycerzem Twoim był.
Więc nam błogosław, Boża Dziecino,
Na znojny życia trud,
Hojnie Twe łaski niech na nas spłyną,
By nas nie splamił tej ziemi brud!

M. G.



Jak korzystać z czasopism

Chcąc należycie pracować w Stow. tak, aby ta praca postępowała w myśl przewodnich naszych celów i ideałów, trzeba być świadomym celów organizacyjnych i znać metody pracy. Tę świadomość czerpać możemy drogą nauki i doświadczeń z kursów organizacyjnych a także z czasopism naszej organizacji. Każdy taki kurs dokształca nas, stawia przed nami pewne określone zadania, odświeża w nas zapał i chęć do pracy. Ponieważ takie kursy rzadko się odbywają a dłuższy czas bez podsycania sprzyja wygaśnięciu wznieconego zapału, zmuszeni jesteśmy wyszukiwać inne środki zmierzające do podtrzymania w nas ducha organizacyjnego. Jednym z takich środków jest gazetka, czasopismo organizacyjne, bez których trudno sobie wyobrazić druha, — a zwłaszcza zarząd, który bez tego łącznika z wyższą organizacją nie da sobie rady. Ważność czytania gazet organ. rozumieli dobrze twórcy naszej organizacji, bo w „ustawach" Stow. postawili jako jeden z warunków, obowiązkowe prenumerowanie czasopisma organ. dla każdego druha. Te czasopisma są nam dobrze znane, bo „Przyjaciel Młodzieży", „Młody Polak", „Kierownik Stow. Młodz." co miesiąc nas odwiedzają i przynoszą z sobą wiele ciekawych artykułów i niejedną dają wskazówkę do należytego prowadzenia Stow. — pod tym wszakże warunkiem, że są w całości przeczytane, dobrze zrozumiane a myśli i wskazówki w czyn wprowadzone. Bez tych trzech rzeczy: należytego czytania, zrozumienia artykułu i bez chęci nauki, która praktycznie ma się objawiać, wszelkie czytanie pism organ. jest bez korzyści a ich prenumerata — marnotrawstwem pieniędzy. Zdarzają się bowiem wypadki, że poszczególni druhowie nietylko, że otrzymaną gazetkę nie przeczytali, ale nawet nie zadają sobie kłopotu, by kartki porościnać: Takie i tym podobne wypadki nie zbyt pochlebnie świadczą o takim druhu, jak również o zarządzie, który druhów do czytania nie zachęcił. Druhów bowiem nieraz trzeba zachęcić do czytania, trzeba tłumaczyć ważność czasopisma, zainteresować treścią artykułu. Wspólne omówienie artykułu z gazetki na zebraniu plenarnem już

niejednego zachęci do zaznajomienia się z treścią danego artykułu i wyciągnięcia własnych wniosków. Kilkakrotne powtórzenie podobnych pogadanek zachęci niejednego druha do gorliwego czytania. — Zaznaczyć jednak wypada, że wywołać dyskusje na tematy poważne będzie rzeczą trudną, natomiast stosunkowo bardzo łatwo zainteresować druhów z tematem n. p. „Jaka będzie moja żona?" z „Przyjaciela Mł." zagadkami, korespondencjami i ankietami.

Dział rozrywek umysłowych w „Przyjacielu" mieści w sobie nieraz tak ciekawe a jednak i o głębokiej treści pytania, że wartałoby bardziej niż dotąd zwracać na nie druhom uwagę. Dalszym środkiem — bodaj największym — jeśli chodzi o zainteresowanie się druhów gazetką będzie krótka wiadomość — korespondencja z własnego Stow.

Pierwszym bowiem zasadniczym obowiązkiem zarządu — jeśli chodzi o czasopisma — jest wzbudzić w druhach ciekawość, zamiłowanie do czytania, zrozumienia należycie poruszanych tematów w artykułach. Dalszym krokiem będzie dla zarządu wpajać w druhów sumienne wypełnianie nakazów wyższych organizacyj, które są zamieszczane w gazetce.

Miarą należytego czytania gazetki jest do pewnego stopnia odpowiedź druha na różne ankiety zamieszczane w czasopismach organ. Bo ten, kto odpowiada, nietylko daje dowód, że dobrze przeczytał gazetkę, należycie ją zrozumiał, ale swoją odpowiedzią stwierdza, że kocha swoją organizację, że myśli poważnie i głęboko, że obserwuje dobrze życie i myśli o przyszłości. A takich druhów nam trzeba! Niestety ze smutkiem sobie powiedzieć musimy, że takich druhów odpisujących na ankiety mamy bardzo mało — zaledwie kilku czy kilkunastu, lecz nie w każdem Stow. jak być powinno, ale w całym Związku i choć ze wstydem, ale mówmy, że nam jeszcze daleko do zrozumienia ducha naszej organizacji, że nie doceniamy ważności gazetki dla życia orgąn., że nie mamy w sobie wszyscy tej szlachetnej ambicji stawania się pełnowartościowym druhem.

O skutkach nie czytania, nie wykonywania poleceń, a tem gorzej nie prenumerowania pism szkoda wiele mówić, dość powiedzieć, że to bardzo ujemnie wpływa na rozwój umysłowy druhów, na rozrost pracy Stow., działa hamująco na życie Związku.

Starsi druhowie oprócz gazet organiz. powinni wziąść do ręki inne gazety, aby mieć ogólne pojęcie o tych ważnych wydarzeniach, jakie się dzieją w Polsce i w całym świecie, by z tego móc sobie wyrobić własne zdanie, własny pogląd i przekonanie.

Bierzmy jednak do ręki tylko dobrą gazetę, którąby nas uczyła żyć po Bożemu, jak się stawać dobrym obywatelem-Polakiem, przy warstacie pracy zawodowej. Gotów.

Kupienin, dn. 22 listopada 1931 r. *T. Babiarz*

Wszystkim naszym Czcigodnym i Zacnym Przyjaciołom i Dobrodziejom, tym, którzy nam w trudnościach śpieszą z życzliwą radą i pomocą — oraz wszystkim naszym Kochanym Druhom — ślemy z okazji Świąt Bożego Narodzenia najserdeczniejsze życzenia „Wesołych Świąt“.

Do naszych Stowarzyszeń

Nadszedł czas zimowy — czas, który tak bardzo sprzyja pracy organizacyjnej. Należałoby go wyzyskać jak najlepiej. Trzeba dążyć w tym okresie do ożywienia pracy, do pogłębienia swej wiedzy, do utrwalenia zasad i przekonań swoich. Gorliwość i ukochanie Stowarzyszenia będzie najlepszym doradcą dla zarządów w układaniu programu pracy na miesiąc grudzień. My tylko zwrócimy uwagę na najważniejsze rzeczy.

1. ***Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny.***

Zwrócić w tym dniu uwagę na konieczność szerzenia idei abstynencji. W tym dniu dołożyć starań i wysiłków celem założenia kółka abstynentów w Stowarzyszeniu.

2. ***Święta Bożego Narodzenia.***

Nie zapomnieć o uroczystości wspólnego „Opłatka“. Zaprosić na nią Rodziców, poważnych gospodarzy, miejscową inteligencję. Nastrój winien być podniosły, pełen serdeczności. Dobrze przygotowany „Opłatek“ pozostawia miłe wspomnienia na długie lata.

3. ***Rozpocząć kursy zimowe.***

Każde Stowarzyszenie winno w zimie odbyć jakiś kurs, czy to ortografji, czy higjeny, czy rolniczy; przygotować sobie odpowiedni cykl wykładów względnie poprosić kogoś z miejscowej inteligencji.

4. ***Urozmaicenia.***

Odwiedzać sąsiednie Stowarzyszenia; dobrzeby było urządzić do sąsiadów wyprawę na sankach t. zw. kulig; ileż wtenczas radości, wesela i zabawy. Trzeba również zastanowić się nad wyborem zabaw i gier pokojowych.

Niechże zatem zapał rozbudzony Świętem Młodzieży nie gaśnie — niech coraz więcej się rozpłomienia, niech druhów naszych wiedzie przedewszystkiem do szukania i umiłowania wiary i cnoty, niech im daje dużo zadowolenia z życia dobrze spędzonego w młodości przez należenie do Stowarzyszenia.

Z działalności okręgów

Ropczyce. Okręg ropczycki wykazuje bardzo ruchliwą działalność. Po rekolekcjach zamkniętych i Zlocie, nastąpiło znaczne ożywienie pracy. Dnia 9 listopada odbyła się w Ropczycach odprawa Zarządów S. M. P. męskich. Omówiono sprawy konkursu bekonów w S. M. P. na rok 1932, dostarczania do rzeźni koszyków — ustalono konkursy P. R. na rok 1932 — wreszcie zwrócono uwagę na ostatnie przygotowania przed Świętem Młodzieży. Ogręg urządził też wspólną wycieczkę do rzeźni miejskiej w Dębicy.

W celu pogłębienia ducha religijnego postanowili P. T. Księża z powiatu urządzić wspólnemi siłami w każdej parafji rekolekcje dla młodzieży w miesiącach listopadzie i grudniu.

Dąbrowa. Staraniem Sekretarjatu okręgowego odbyła się w Dąbrowy dnia 22 listopada odprawa zarządów S. M. P. — Na program złożyły się referaty: 1) Co nas winno zachęcać do pracy w S. M. P- ref. Ks. Sekr. jen.; 2) Jak korzystać z czasopism — ref. druh T. Babiarz; 3) Obowiązki Zarządów w obecnej chwili — ref. Ks. Sekr. jen.; 4) Plan wizytacji Okręgu — ref. Ks. R. Ulatowski, sekretarz okręgu; 5) Stosunek S. M. P. do Strzelca i innych organizacyj — ref. Ks. Sekr. jen.; 6) Nasze zadania na okres zimowy — ref. druh Tad. Babiarz; 7) Co S. M. P. zdziałały na polu oświaty rolniczej — ref. Ks. Sekr. jen.

Młodzież z zadowoleniem wysłuchała referatów, zabierając głos w dyskusji i omawiając lokalne trudności i sposoby im zaradzenia.



Do P. T. Przewielebnych Księży Patronów!

W sprawie prenumeraty Okólnika.

Śladem lat ubiegłych będzięmy każdemu P. T. Czcigodnemu Księdzu posyłać okólnik celem pomocy czy orjentacji w pracy nad wychowaniem młodzieży. Spodziewamy się, że pozostałe tu i ówdzie jeszcze zaległości za prenumeratę będą w najbliższym czasie wyrównane.

Ankieta Zjednoczenia.

Tegoroczna ankieta Zjednoczenia na temat miłości jest nieco trudniejsza. Dlatego zwracamy się z serdecznym apelem do Księży Patronów, by zechcieli zapoznać się z ankietą i dopomogli druhom do jej przeprowadzenia.

Pisma organizacyjne

są naszę dumą. Stoją dotąd na wysokim poziomie. Czy kryzys ich nie podgryzie? Zależeć to będzie od wytężonej propagandy naszych

pism wśród druhów. Przecież »Przyjaciel Młodzieży« tylko 15 groszy kosztuje, mniej niż znaczek na list; — a bez »Kierownika« któreż S. M. P. może zgodnie z programem organizacyjnym pracować. — Warto ponieść trochę kosztów i trudu dla szerzenia dobrej prasy.

Jeszcze jedna sprawa.

Mamy po Stow. wiele długów. Spodziewaliśmy się większych wpływów po »Święcie Młodzieży«. Ale zawiedliśmy się bardzo. — Niechże dobry wpływ Księdza Patrona oddziała i w kierunku wykorzenienia wady nierzetelności z naszych Stowarzyszeń. Wiemy, że im ciężko. ale przecie i nam nie lżej. Jeśli się zamawia materjały ze Związku — to przecież kiedyś zaległość trzeba wyrównać. Jakbyśmy się cieszyli i mieli rzeczywiście wesołe święta, gdyby tak przed Bożem Narodzeniem wszystkie nasze długi wyrównano!

Przysposobienie rolnicze

Na gorący apel Związku skierowany do wszystkich naszych S. M. P. już wczesną wiosną — do tworzenia zespołów rolniczych — by w nich młodzież czerpała stopniowo oświatę zawodową; — apel nasz nie pozostał bez echa — bo prawie wszystkie ruchliwsze S. M. P. wsi w miarę możności stanęły do szeregów — w zawody na swym ojcowskim zagonie.

Statystycznie akcja przysposobienia roln. w S. M. P. na terenie Związku Młodzieży Tarnów przedstawia się następująco:

POWIAT	Zgłoszono zespołów		Doprowadzono do końca	
	zespołów	członków	zespołów	członków
Bochnia	9	67	6	42
Brzesko	22	162	22	157
Dąbrowa	12	113	11	78
Gorlice	8	59	2	15
Grybów	14	91	9	62
Kolbuszowa	10	69	8	62
Limanowa	10	69	9	67
Mielec	15	143	12	117
Nowy Sącz	12	79	7	59
Nowy Targ	6	45	3	23
Ropczyce	19	140	17	136
Tarnów	24	181	21	154
Razem	161	1218	127	972

Przysposobienie rolnicze jak każda żywotna dziedzina pracy — postępuje stale naprzód, zyskuje sobie prawo egzystencji i rozwoju,

wprowadzając zarazem nowe dodatnie i ujemne strony, a przez to toruje sobie drogę do należytego jej ujęcia. Obecny numer »Młodego Polaka«, jako ostatni w bieżącym roku kalendarzowym — zamyka statystycznie zadania rolnicze tegoroczne.

Jak widzimy z powyższego zestawienia, rozpiętość między stanem początkowym a końcowym, jest stosunkowo nie duża, — co świadczy o poważnem traktowaniu sprawy i pewnem zrozumieniu.

Do ważniejszych momentów w tej pracy należą końcowe pokazy lokalne i wystawy powiatowe, które są żywem odbiciem całorocznej pracy, gdzie się porównuje wyniki poszczególnych zadań praktycznych i wiadomości teoretycznych.

Na terenie działalności Związku przeprowadzono następujące wystawy powiatowe prac przysp. roln. wszystkich organizacyj biorących udział w powiecie.

1) *Powiat Mielec.* — Wystawa powiatowa odbyła się dnia 22-go października w Mielcu przy udziale zespołów: S. M. P., Kół Młodzieży, Strzelca i Kółek Rolniczych. — P. K. P. R. przyznała nagrody indywidualne dla wszystkich zespołów, w formie drzewek owocowych, bonów na nawozy sztuczne i dyplomów honorowych. — S. M. P. uzyskały w nagrodach 69 drzewek owocowych. Podkreślić należy harmonijną współpracę Związku z O. T. R. w Mielcu. Tą drogą wyrażamy podziękowanie p. Prezesowi Skrzypkowi i p. Insp. rol. Brunglewiczowi.

2) *Powiat Nowy Sącz.* — Wystawa prac konkursów, pierwszy raz w powiecie odbyła się 23 października w Nowym Sączu na »Zamku« W wystawie wzięły udział S. M. P. i Kółka rolnicze. — Jaki był jej przebieg i efekt, najbliższa przyszłość pokaże. S. M. P. m. i ż. uzyskały nagrody na ogólną sumę 380 Zł.

3) *Powiat Dąbrowa.* — Dnia 26 października wystawa powiat. Wystawa odbyła się w sali Sokoła, gustownie i barwnie urządzona. Praca w tej dziedzinie jest objektywnie traktowana we wszystkich organizacjach i rokuje dobrą przyszłość. W wystawie brały udział: S. M. P., Koła Młodzieży, Strzelec i Kółka rolnicze. S. M. P. zdobyły przy ocenie nagrody zespołowe indywidualne.

4) *Powiat Brzesko.* — Wystawa odbyła się dnia 27 października w sali Rady powiatowej. Brały udział S. M. P., Strzelec, Kółka rol. Praca rozwinięta na szeroką skalę, dzięki wydatnej pomocy powiatu. Ogół wystawy wypadł imponująco — bardzo licznie zwiedzana przez publiczność. Na ową wystawę przybyła również wycieczka wszystkich przodowników zespołów konkursowych z powiatu tarnowskiego.

5) *Powiat Bochnia.* — Dnia 29 października odbyła się wystawa w sali Rady pow. Brały udział S. M. P., Strzelec i Kółka Rolnicze. Ogół wystawy i jej efekt wypadł zadowalająco. Praca wszystkich zespołów biorących udział w wystawie została należycie oceniona przez

P. K. P. R. Nagrody przyznano tylko indywidualne w formie drzewek owocowych.

6) *Powiat Tarnów.* — Wielka wystawa powiatowa odbyła się dnia 30 października w budynku Rady Powiatowej. Obszerna sala nie pomieściła zespołów, posłużyły ku temu kurytarze budynku. Na wystawę przybyli pp. inspektorowie Województwa, M. T. R., a nawet Ministerstwa Rolnictwa. Na wystawie brały udział: S. M. P., Koła Młodzieży, Strzelec i Kółka Rolnicze. Nagrody przyznano w formie indywidualnej w zespołach — w postaci drzewek owocowych i nawozów sztucznych.

7) *Powiat Grybów.* — Wystawa odbyła się dnia 2-go listopada w sali S. M. P. w Grybowie. Ogół wystawy wypadł zadowalająco. — Mimo usilnych starań tak Związku jak i czynników powiatowych, a szczególnie O. T. R., akcja na terenie powiatu słabo się rozwija, poza kilkoma S. M. P., które rzetelnie pracują.

8) *Powiat Gorlice.* — W wystawie powiatowej wzięło udział tylko S. M. P. Rzepiennik Biskupi, zyskując za pracę uznanie i nagrody, dzięki rzetelnej pracy w S. M. P. ks. Patrona Drwala — inne S. M. P. w powiecie nie interesują się tą akcją — co im po tem, niech robią inni.

9) *Powiat Limanowa.* — Wystawa powiatowa odbyła się dnia 16 listopada w Limanowej. Wzięły w niej udział tylko S. M. P. i zespoły były prowadzone o własnych siłach, bo w powiecie brak funduszu — nawet na opiekę fachową. Wystawa została zorganizowana staraniem Rady Okręgowej S. M. P., pod kierunkiem Ks. Proboszcza B. Dziedziaka, byłego Sekr. jener. Związku — przyznano nagrody w formie książek rolniczych i dyplomów uznania.

10) *Powiat Ropczyce* — urządza tylko pokazy rejonowe, które się dopiero przeprowadza, tam też następuje ocena i przyznanie nagród również indywidualnych. Pokazy te odbędą się w Nockowej, Sędziszowie, Ropczycach, Dębicy, Woli Bobrowskiej. Główną myślą przewodnią pokazów rejonowych jest szersze zainteresowanie się akcją p. r., szczególnie starszego społeczeństwa. — Reszta powiatów i również podobnie postępuje, urządzając pokazy rejonowe, zmusza je ciężkie położenie finansowe dzisiejszych czasów. Również i powiaty wyżej wymienione na wystawach powiatowych — nagradzały prace w formie nagród indywidualnych, z powodu braku funduszów.

Z powyższego krótkiego sprawozdania widzimy pracę szeroko zakrojoną. Związek ze swej strony dokłada wszelkich wysiłków, by tak poważnemu zagadnieniu choć w części podołać — by kaganiec oświaty w tej czy owej formie udostępnić tym tysiącznym warstwom młodzieży — to jest nasze największe zadowolenie, że swój obowiązek potrafimy spełnić. Zaś wszystkim szlachetnym jednostkom, które rzetelnie nam w tej pracy dopomogły, składamy gorące podziękowanie.

Dziękujemy i Tobie, droga Młodzieży za zrozumienie naszej zachęty — mimo nieraz wielu trudności, przyczyniłaś się do przeprowadzenia wspólnych zamierzeń, które wiodą do lepszego jutra.

J. Z.

Druhowie piszą...

Ha, pono głową muru nie przebije... Zbyt trudne to zadanie. Tak i „Młody Polak“ nie potrafi objąć kilkadziesiąt korespondencji, nadesłanych od naszych kochanych druhów ze Stowarzyszeń, donoszących z radością o uroczystościach z okazji „Święta Młodzieży“. Zatem można tylko niektóre — najwcześniejsze — zamieścić. —

Czytajmy najpierw — ale dokładnie — list z **Wojnicza.**

Kochany „Młody Polaku!“ Staję na Twój zew — aby Ci zdać sprawozdanie z naszego „Święta Młodzieży“. Muszę zaznaczyć, że przygotowania do „Świeta“ zaczęliśmy audycją radjową „W przeddzień Święta Młodzieży“, wygłoszoną przez naszego kochanego ks. Sekretarza, za co mu całe Stowarzyszenie nasze składa najserdeczniejsze podziękowania. Bo naprawdę jest za co dziękować, gdyż w niej zaczerpnęliśmy siłę, której nam było bardzo potrzeba, bo tydzień tylko, a tu 3-aktówka „Na nową drogę życia“, do wyćwiczenia. Tydzień pełen pracy, przygotowań i niecierpliwego oczekiwania, jak się ludność odniesie do „Święta“. Najbardziej ożywione ostatnie dwa dni. W kościele uroczyste Triduum ks. Jana Szczura, patrona S. M. P. w Grabnie, a w organizacji ostatnie przygotowania do uroczystej Akademji.

W niedzielę na uroczystej sumie przystąpili wszyscy do generalnej Komunji św. Naprawdę musiał być to piękny widok, gdy tylu nas młodych przystąpiło do Stołu Pańskiego. Jak kościół długi — krok za krokiem posuwaliśmy się od chóru do ołtarza. Na twarzach obecnych widzieliśmy dziwne wzruszenie, a kiedy zaśpiewano „O święta uczto“, to z jakąś radością dała się odbić na twarzach starszych ta nasza manifestacja religijna. Nic tak budującego i piękniejszego niema, jak generalna Komunja św. Widać było uśmiech i łzy w oczach starszego społeczeństwa, obecnego w kościele. Po sumie krótkie zebranie w „Ognisku“, podczas którego przyjęto 3 nowych druhów do Stowarzyszenia. W Stowarzyszeniu jest nas obecnie 31 członków czynnych. Po zebraniu zjedliśmy z wielkim apetytem „tradycyjne“ — jak się wyraził ks. Patron — śniadanie. I tak pokrzepieni duchowo i fizycznie rozeszliśmy się do domów, aby się znów zebrać na wieczorową Akademję do „Sokoła“. Na program Akademji złożyły się: Śpiew „O Stanisławie Patronie, Ty nasz...“ Referat ks. kan. Sierosławskiego p. t.: „Co daje S. M. P.“ — poczem deklamacja druha sekretarza p. t.: „Świt w naszych sercach“ oraz odegranie przez orkiestrę naszą „Hej do apelu wstańmy wraz...“ W drugiej części została odegrana sztuka w 3 aktach p. t.: „Na nową drogę życia“, a w przerwach zabawiały gości wesołe pantominy i orkiestra.

W ten sposób uczciliśmy naszego św. Patrona, a społeczeństwu daliśmy znać o sobie, że żyjemy i pracujemy w imię hasła „Bóg i Ojczyzna.“ Gotów!

Juljan Wzorek, sekretarz S. M. P. w Wojniczu

Ks. Sekretarz z radością przyjmuje Wasze podziękowanie za odczyt w radjo Podziękowań tych otrzymał z różnych stron wiele — nawet z powiatu limawskiego. Nie spodziewał się nigdy, że druhowie z takiem zajęciem wysłuchają jego referatu. Może w niedalekiej przyszłości — jeśli P. Bóg pozwoli — przemówi do Was ponownie.

Do głosu dobija się natarczywie **Rzezawa**. *Zatem czytajmy:*

Dawno nie pisaliśmy o sobie do naszej kochanej gazetki, ale teraz z okazji odbytego Święta Młodzieży to czynimy. Żyjemy w tej Rzezawie i ruszamy się. Druhów

45 liczbowo. Na zebrania, które odbywamy raz na miesiąc, uczęszcza przeszło 30. Mamy dzięki poprzednim Ks. Patronom i Ks. Dziekanowi Proboszczowi naszemu, piękny Dom Młodzieży. Mamy tego roku sprawiony za obecnego ks. Patrona, Ignacego Kózę bogaty sztandar. Prócz tego urządzenie sali teatralnej, garderoby, czytelni i bibljotekę 300 książek. Obecnie ks. Patron zakłada antenę i na wieczorne w ognisku pogawędki ma mam wypożyczać swój aparat radjowy. Lampę projekcyjną poprawiliśmy własną — to też z przeźroczami mamy mieć referaty. W tym roku odegraliśmy dwa razy przedstawienia, poświęciliśmy sztandar, do wspólnej spowiedzi i Komunji św. byliśmy 3 razy. Dnia 15 listopada urządziliśmy Święto Młodzieży, które wypadło bardzo okazale, jak nigdy jeszcze.

Przez 3 dni mieliśmy wieczorne nauki na Triduum. Młodzież całej parafji nad podziw się garnęła i około 300 chłopców przystąpiło na sumie do Komunji św. Radość było patrzeć, jak ci rycerze Chrystusowej Polski kornie się modlili.

Po południu odbyła się uroczysta Akademja. Przemawiał Najczcigodniejszy ks. Dziekan, wiceprezes druh Zych (bo prezes wyjechał do Szkoły Rolniczej do Pilzna), deklamowali druhowie, śpiewali pięknie na 2 głosy i odegrali bardzo dobrze sztuczkę: „Anioł ziemski“. W czasie pauz na przedstawieniu młodzież, — a sala nabita, bo bezpłatnie to urządzało Stowarzyszenie, podnieść należy poraz pierwszy — wszyscy śpiewali pieśni nabożne pod przewodnictwem p. Organisty.

Naprawdę, że dzień ów Święta Młodzieży w parafji Rzezawa był dniem wyjątkowym. Czuć było, że św. Stanisław Kostka z nieba wejrzał łaskawie na wszystkich.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Rzezawie

Należy się Księdzu Patronowi i Wam, kochani druhowie, szczere uznanie za piękne wyniki pracy. Oby inne S. M. P. szły Waszym śladem!

A teraz z kolei na **Grądy.** *Czytajmy:*

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Czcigodny Księże Sekretarzu! — Chcemy znów donieść do Drogiego Ks. Sekretarza o życiu i działalności naszego Stowarzyszenia w Grądach. W tym roku nasza organizacja znacznie się powiększyła.

Kupilismy na wiosnę, hełmy strażackie i asystowaliśmy przy grobie P. Jezusa, jako straż honorowa. — W maju braliśmy udział w uroczystości narodowej, ku czci Królowej Korony Polskiej. — A Święto Młodzieży tego roku, nam wypadło jednym słowem uroczyście, dzięki zabiegom naszego ukochanego Ks. Patrona. — W sobotę przystąpiło Stow. do spowiedzi, a w niedzielę do wspólnej Komunji św., której udzielił nam Przew. Ks. Dziekan W. Młyniec. Podczas Mszy św. zanieśliśmy modły do Boga, za wstawiennictwem św. Stanisława. na uproszenie aby nadal wytrwać i posuwać się coraz na lepsze tory życia. Po południu urządziliśmy uroczystą wieczornicę, poczem odegraliśmy bardzo piękne przedstawienie.

Kończąc to nieudolne pismo zasyłamy Przew. Ks. Sekretarzowi, oraz wszystkim Stowarzyszeniom bratnim, Serdeczne pozdrowienia „Gotów“.

druh Staszek, *prezes* druh Bronek, *sekretarz*

Grądy, dnia 20. XI. 1931 r.

Starajcie się pracę w zimowej porze jeszcze więcej ożywić. A nowych członków zyskujecie?

Pięknie obchodzili Święto Młodzieży w **Kolbuszowej.** *Piszą:*

„Święto Młodzieży“ obchodziliśmy bardzo uroczyście. Wszyscy druhowie uczęszczali na 3-dniowe Triduum. które poprzedzało dzień „Święta Młodzieży“. Podczas tych trzech dni mieliśmy przepiękne nauki i przykłady z życia naszego Patrona św. Stanisława Kostki i o celu naszego życia, które wygłaszał Czcigodny ks. Patron Mieczysław Dydyński. Następnie mieliśmy spowiedź i wspólną Komunję świętą z uroczystą Mszą św. i kazaniem, które miał Czcigod. nasz ks. Patron Maciej Harbut.

Po południu zaś Stow. z Kolbuszowej Górnej urządziło uroczystą Akademję ku czci św. Stanisława Kostki. Na Akademji było przeszło 300 osób, które wyniosły bar-

dzo miłe wrażenie, że S. M. P., jedna z wielu organizacyj uczciło uroczyście św. Stanisława Kostkę, naszego wielkiego rodaka.

Z serdecznem pozdrowieniem dla Czcigodnego ks. Sękretarza i całej braci Związkowej naszem hasłem: Gotów! *Józef Augustyn* *Ks. M. Harbut*

Jak załatwiliście sprawę z P. W.? Czekamy na wiadomości.

A teraz ***Kawęczyn.*** *Krótko:*

W parafji sędziszowskiej przed Świętem Młodzieży były trzydniowe rekolekcje. Dnia 14 listopada odbyła się spowiedź, 15 listopada Komunjia św. Po nabożeństwie które odbyło się o godz. 9, ruszył pochód druhów ze sztandarem na czele do sali. Tam odbył się uroczysty poranek. Wygłoszone zostały trzy deklamacje przez członków S. M. P. Odegrano monolog przez druhów sędziszowskich. Ks. Patron wygłosił referat na temat z życia Młodzieży Polskiej. Na zakończenie uroczystego poranku zaśpiewano rotę „Nie rzucim ziemi“, oraz „Hej do apelu!“

Nasze hasło „Gotów“

Prezes: Andrzej Bąk *Sekretarz:* R. Garbiński

Uznanie pracowitym druhom! Wszystkie S. M. P. z sędziszowskiej parafji mile pozdrawiam.

A co było w ***Gródku*** *ad Grybów. Czytajmy:*

Dla nas druhów najważniejszy w całym roku to dzień 15 listopada, Św. Stanisława Kostki. Na cześć św. Patrona druhowie przystąpili do Sakramentu Pokuty w sobotę we wigilję przed uroczystością. W niedzielę rano o godz. 9 zebraliśmy się w sali parafialnej a stamtąd czwórkami wyruszyliśmy do kościoła na Mszę świętą. Ks. Patron wygłosił okolicznościowe kazanie na temat dlaczego św. Stanisław jest dany za Patrona młodzieży. Na sumie staliśmy czwórkami ze sztandarem i sami śpiewali w kościele pieśni religijne; przy końcu Mszy św. przystąpiliśmy do Komunji św.

Wieczorem o godzinie 16 nrządziliśmy uroczystą wieczornicę. Po akademji podniesieni na duchu z zadowoleniem wracaliśmy do domów.

Czcigodnemu ks. Sekretarzowi i pracownikom Związku życzymy w pracy „Szczęść Boże“ — Gotów! Jan Mól, *sekretarz*

Czy nowych, młodych członków pozyskaliście?

Korespondencja z ***Bochni.***

Dawno już nie było w „Młodym Polaku“ wiadomości o naszem Stowarzyszeniu bocheńskiem, a jednak żyjemy i ruszamy się jak możemy. Dowodem naszej pracy i wysiłków było urządzenie uroczystości z okazji „Święta Młodzieży“.

W wigilję uroczystości przystąpiła młodzież S. M. P. wraz z młodzieżą szkoły przemysłowej w liczbie około trzystu do spowiedzi św., a w niedzielę rano do Komunji św. Główną uroczystość stanowiła Msza św. wotywna, którą odprawił Czcigodny Protektor S. M. P. Ks. Dr Kuc, z udziałem przedstawicieli władz z JWP. Starostą na czele. Przepiękne zaś kazanie wygłosił Czcigodny i ukochany nasz Ksiądz Sekretarz Jen. Karol Pękala z Tarnowa, który swoją obecnością zaszczycił naszą uroczystość.

Zainteresowanie „Świętem Młodzieży“ u starszego społeczeństwa było dosyć duże, dość wspomnieć dochód w kwocie 338 Zł, który uzyskaliśmy w dniu Święta Młodzieży z rozsprzedaży nalepek na okna, zbiórki ulicznej do puszek oraz z przedstawienia p. t. „Młynarz i jego córka“.

Druga część uroczystości odbyła się wieczorem w sali Domu Katolickiego W pięknie przystrojonej sali odbyła się uroczysta akademja ku czci św. Stanisława Kostki. Tłumnie zebrana publiczność nie mogła się pomieścić w sali i część musiała wrócić do domu. Uroczystość rozpoczął Czcigodny Ks. Protektor Dr Wł. Kuc poświęceniem nowej bibljoteki, która powstała dzięki usilnym zabiegom naszego ukochanego Ks. Patrona Fr. Szatki oraz niektórych członków Patronatu. Po poświęceniu przemówił w serdecznych słowach Ks. Protektor, podnosząc znaczenie oświaty wśród młodzieży. Nastąpiły śpiewy, deklamacje oraz przepiękne przemówienie Czcigodnego Se-

kretarza Jeneralnego, który gratulował młodzieży, jako też jej kierownikowi wyników pracy. Naostatku przemówił nasz ukochany Ks. Patron, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości, wniósł okrzyk na cześć Najprzew. Ks. Biskupa Ordynarjusza, Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta. a następnie Czcigodnego Ks. Dra Wł. Kuca i Czcigodnego Ks. Sekretarza Jeneralnego.

Po akademji odbyło się przedstawienie „Młynarz i jego córka", gorąco przez publiczność oklaskiwane. Należy tu serdecznie podziękować WP. Robertowi Rydzowi za przeprowadzenie kółka amatorskiego, jakoteż za ostatnią reżyserję przedstawienia.

Rozwój Stowarzyszenia postępuje z dnia na dzień, dzięki niezmordowanej pracy ukochanego Ks. Patroua. W krótkim czasie stworzył nam nową scenę, garderobę i nową bibljotekę w ilości 220 książek, za co Mu serdecznie dziękujemy.

Czcigodnemu Ks. Sekretarzowi za Jego udział w uroczystości serdecznie dziękujemy i przesyłamy serdeczne pozdrowienie, oraz życzymy powodzenia w dalszej pracy. „Gotów". *Wł. Król,* sekretarz.

Gorliwym pracownikom na niwie wychowania młodzieży w Stowarzyszeniu Związek śle serdeczne gratulacje i podziękowanie.

I ***Borzęcin*** *godnie uczcił Świętego Stan. Kostkę. Oto co piszą:*

Ośmielamy się dzisiaj opisać Przewiel. Ks. Sekretarzowi naszą pracę w Stowarzyszeniu w *Borzęcinie Górnym* oraz Święto Młodzieży. Otóż nasze Stowarzyszenie liczy obecnie 50 druhów. Zebrania urządzamy co drugą niedzielę. W przededniu Świętą Młodzieży wszyscy druhowie przystąpili do spowiedzi, a następnie w niedzielę na sumie do wspólnej Komunji; podczas sumy druhowie śpiewali na chórze. Po sumie odbyło stę Zebranie, na które przybyło kilku nowych druhów w celu zapisania się. Zebraniu przewodniczył X. Patron Wład. Budzik a później zagaił zebranie X. Katecheta Zaucha. Podziękować tu dzisiaj musimy bardzo naszemu X. Patronowi Wład. Budzikowi i Przew. X. Kanonikowi Łąckiemu za trotkliwą opiekę nad nami, jak również i X. Katechecie Zausze za materjalną pomoc w niejednem miejscu.

Założyliśmy teraz w jesieni szkółkę drzewek owocowych. Już teraz w tych dniach musimy zrobić ogrodzenie a' na wiosnę pestki wysadzić. Na drugi rok przystąpimy do konkursów przysposobienia rolniczego.

Kończymy to nieudolne pismo pozdrawiając wszystkich druhów i Przew. X. Sekretarza hasłem naszem „Gotów".

Prezes Stan. Kuczek *Sekretarz* Stan. Rogóż

Niechże Wasza gorliwość w pracy organizacyjnej coraz więcej wzrasta i coraz bardziej się pogłębia. Mile Was zawsze wspominam i szczerze chciałbym, by Wasze S. M. P. należało do najlepszych w powiecie.

Druhowie w ***Chomronicach*** *obchodzili Święto Młodzieży uroczyście. W sobotę 14. XI. przystąpili do spowiedzi; w niedzielę zaś w czasie sumy do Komunji św., po nieszporach urządzili uroczystą akademję ku czci św. Stan. Kostki. Na program złożyło się przemówienie prezesa, skarbnika na temat święta młodzieży, deklamacje, oraz przemówienie X. Patrona i śpiewy. Młodziutkiemu Stowarzyszeniu — benjaminkowi w naszej rodzinie organizacyjnej — oraz gorliwemu X. Patronowi Juszczykowi ślemy serdeczne gratulacje i szczere słowa uznania.*

Druhowie ze ***Skrzynki*** *opisują swą pracę w S. M. P. — 15 listopada urządzili wieczornicę propagandową. Ale frekwencja była słaba. „Naszych gospodarzy, piszą ani na linie nie da się na zebranie przyciągnąć." Wszelako trudnościami się nie zrażają, ale idą twardo naprzód.*

Druhowie obchodzili Święto Młodzieży uroczyście. W sobotę przystąpili do spowiedzi, w niedzielę zaś w czasie sumy do Komunji św., po nieszporach urządzili uroczystą akademję ku czci św. Stanisława Kostki. Na program złożyło się przemówienie prezesa, skarbnika, na temat Święta Młodzieży, deklamacje oraz przemówienie ks. Patrona i śpiewy.

Druhowi od **Szczucina** *odpowiadamy uprzejmie że nadesłany wiersz ma tę najgorszą wadę, iż jest przeraźliwie długi. Pozatem jest kilka usterek w rytmie. Rymy zaś nienajgorsze. Ale trzeba długo jeszcze czytać i pracować, by druh mógł wcisnąć się w grono poetów.*

Wszystkim tym — którzy nadesłali nam sprawozdanie o przebiegu Święta Młodzieży — którzy dzielą się ze Związkiem swemi radościami i smutkami, wyrażamy serdeczne uznanie wraz z gorącą zachętą do wytrwania w podjętej pracy. Resztą korespondencji zachowaliśmy w naszych aktach na wieczną rzeczy pamiątkę.



Hallo! Hallo! Związek ogłasza:

Powiększają się nasze szeregi.

Powstało nowe Stowarzyszenie w *Złotnikach.* Witamy druhów całem sercem i z radością przyjmujemy do swego grona. I młodzież w Trzcianie też nie pozostała poza innymi — powstało i tam liczne Stowarzyszenie. Ks. Patron Herz w obydwu pracuje; myśli jeszcze o założeniu Stowarzyszenia w Wojsławiu. Szczęść Boże! — Związek będzie obserwował Waszą pracę i dopomagał całą duszą.

Zatknęliśmy chorągiew i na *Biesiadkach.* Zorganizowano tam umiejętnie i Patronat, który będzie dopomagał druhom i utrwali pracę organizacyjną. Młodemu Stowarzyszeniu ślemy najlepsze życzenia, a gorliwemu Ks. Administratorowi Pudełce serdeczne gratulacje.

Również i *Szyk* już zdobyty. Ślemy życzenia jak najpiękniejszego rozwoju. Prosimy o dalsze wiadomości.

W S. M. P. w *Królówce* wstąpił nowy duch. Przedtem zaledwo mieli członków na zarządowców — obecnie wzrośli w siły. Pozyskali wielu nowych członków i mają nadzieję, że pracą dorównają najlepszym S. M. P. w Związku.

Nowe wydawnictwa.

Zamawiajcie w naszym Związku nowości:

1) »Życie żołnierza« — X. Dr Milik (książka bardzo pożyteczna dla mających odbyć służbę wojskową) . . . . 2'90 Zł
2) »Groch z kapustą« — monologi . . . . 1.40 Zł
3) »Do góry nogami« — monologi . . . . 1'40 Zł

Druki organizacyjne:

Ulotki z hymnem młodzieży Hej do apelu« . . . . 0'01 Zł
Regulamin Kółka oszczędności S. M. P. . . . . 0'01 Zł
Regulamin Kółka Wychowania fizycznego S. M. P. . . . . . 0'01 Zł
Regulamin Kółka Abstynenckiego S. M. P. . . . . 0'01 Zł

Wkładkę związkową wpłaciły S. M. P.:
Dąbrówka Wisłocka 5 Zł.

Prenumeratę za »Młodego Polaka« uiściły S. M. P.:
Okocim 15 Zł, Gromnik 3 Zł, Kawęczyn 12 Zł.

Szlachetnym ofiarodawcom »Bóg zapłać«!

Na potrzeby Związku złożyli: Ks. Mucha — Luszowice 5 Zł, ks. Lesiak — Radgoszcz 4 Zł, ks. Worecki 1 Zł, ks. Białka 5 Zł, ks. Niewolski 2 Zł, ks. Steindorfer 4 Zł, ks. Rogóż (Okręg) 10 Zł, ks. Ciekliński 3·75 Zł, S. M. P. Kawęczyn 5 Zł, ks. Mróz — Poręba R. 8 Zł, ks. Węgrzyn — Wola Rzędzińska 15 Zł, ks. Podolski 5 Zł, ks. Jarosz — Jakóbkowice 3 Zł.



Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej. Red. odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza